

"Wójt wypożycza rolnikom komputery

14.12.2006.

14.12.2006 Warszawa (PAP) - "Dziennik Zachodni" pisze o wójcie Łemienia Małgorzacie Pąpek. Za pieniądze z UE kupiła ona kilka komputerów, które wypożycza mieszkańcom wsi.

"Krowy na komputer nie zamienię, ale przyznaję, że ostatnio coraz bardziej +pochłaniania+ mnie wirtualny świat" - uśmiecha się 63-letnia Maria Sarlej ze Łemienia na Wywieczyźnie, która dzięki urzędnikom poznała, co to pecet i internet. Tak się wciągnęła, że teraz o niczym innym nie myśli.

"Dobrze, że zima idzie, bądźmiałam więcej czasu, żeby przy klawiaturze posiedzieć" - zaciera ręce gospodyni.

Informatyką zarządza mieszkańców Łemienia wójt Małgorzata Pąpek. "Komputer w każdej zagrodzie" - to jej motto. Załatwiła pieniądze z Unii Europejskiej, kupiła sprzęt i na trzy tygodnie wypożycza pecety mieszkańcom. Ci mogą w tym czasie do woli surfować po internecie dzięki bezpłatnym i bezprzewodowym sieciom. Chętnych nie brakuje. "To nasz autorski projekt" - mówi z dumą Pąpek.

Rolnicy chwalą sobie pomysły pani wójta. Wielu od dawna marzyło o wejściu w wirtualny świat, ale często nie było ich stać na komputer i kursy komputerowe. Teraz mogą zasiąść do klawiatury w domu, gdy mają czas. Poza tym starsi nie muszą wstydzić się przed młodymi na grupowych kursach, że nie wiedzą np., jak włączyć peceta, do czego służy mysz.

"Przy dwóch dzieci i gospodarstwie na karku szans nie było, żeby wyrwać się z domu na jakiś kurs w gminie. Całe szczęście komputery przyszedły do nas" - cieszy się Lucyna Matlak ze Łemienia, która - jak podaje dziennik - tak pokochała komputer, że teraz myśli o założeniu własnej firmy i samodzielnym prowadzeniu księgowości.

Ludzie czytają w internecie nowinki dotyczące rolnictwa, rozmawiają z sąsiadami na gadu-gadu, grają. Np. prowadziła gospodarstwo agroturystyczne Maria Sarlej dzięki inicjatywie pani wójta wreszcie zobaczyła, jak wygląda strona internetowa, którą kiedyś założyła jej gmina - podaje "Dziennik Zachodni". (PAP)

mow/